

Co z polską onkologią?

Luty 2020

Ustawa przegłosowana w sejmie przez większość parlamentarną, którą ma PiS, przeznaczona 2 miliardy zł. na dofinansowanie telewizji państwowej. Opozycja chce, by pieniądze te przeznaczyć na onkologię, gdyż pozostajemy daleko w tyle za nowoczesnymi, stosowanymi na zachodzie, metodami leczenia. One są droższe, ale pozwalają uleczyć wielu chorych, którzy u nas umierają. Ustawa do podpisania leży na biurku prezydenta. Zwolennicy ustawy mówią, że przecież obecna władza przeznaczona więcej środków na walkę z rakiem, niż jego poprzednicy i istnieje już państwowy program do walki z rakiem, patronowany przez prezydenta Dudę.

Właśnie zapoznałam się z jego realizacją: Już 18.01.2019 r. zwolniony został dyrektor Krakowskiego Instytutu Onkologii, prof. Blecharz, wybitny onkolog. Na jego miejsce powołany został dr. Konrad Dziobak, przyjaciel prezydenta Dudy, współtwórca Narodowej Strategii Onkologicznej, na którą przeznaczono 5 miliardów zł. w ciągu 10 lat. Rocznie ¼ tego co na swoją propagandę chce przeznaczyć PiS. Przez rok dyrektorowania dr. Konrada Dziobaka odeszło ok. 50 lekarzy – profesorów, szefów klinik, ale też informatyków i personelu medycznego. Dyrektor stosował metody zatrudnienia na stawkach najniższych z możliwych, przez co zmniejszyło się zadłużenie szpitala, co było jego niezaprzeczalnym osiągnięciem.

Z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że potrzeby telewizji państwowej są niemałe. Istnieje przecież kampania prezydenta Dudy. Trzeba jakoś przykryć te wszystkie afery PiS-u ostatnich dni (palec posłanki Lichockiej, przypominana afera pogryzienia oponenta przez Jolantę Turczynowicz-Kieryłło, szefową sztabu wyborczego Andrzeja Dudy), ale też osobistych dokonania prezydenta, jak łamanie Konstytucji.

